

Nr 5 (59) | wrzesień/październik 2017

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899-0169

SOŁECTWA: BRALIN · CHOJĘCIN · PARCELE · CHOJĘCIN · CZERMIN · DZIAŁOSZE · GOLA · MNICHOWICE · NOSALE · NOWA WIEŚ KSIAŻĘCA · TABOR MAŁY · TABOR WIELKI · WERONIKOPOLE

Złote Gody 2017 w gminie Bralin

Nie każdemu jest dane przeżyć w związku małżeńskim 50 lat. Małżonkowie, którym życie dało możliwość przeżycia ze sobą pół wieku, nagradzani są medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W ten sposób święto rodzinne, jakim jest rocznica ślubu, staje się sprawą wagi państwowej. Z tej okazji 17 października br. Urząd Stanu Cywilnego w Bralinie zorganizował spotkanie, na którym wręczono jubilatom przyznane medale.

W 2017 r. w gminie Bralin jubileusz Złotych Godów obchodziło 13 par. W tym gronie znaleźli się: Małgorzata i Robert Gogol z Mnichowic, Kazimiera i Kazimierz Wrzosek z Nowej Wsi Książęcej - Parceli, Maria i Jerzy Juszcakowie z Chojęcina - Parceli, Ewa i Bolesław Iraccy z Choje-

cina, Kryspina i Marian Piskułowic z Weronikopola oraz z Bralinia: Maria i Jan Chmielewscy, Zofia i Aleksander Jarczakowie, Anna i Edmund Kuropkowie, Maria i Jerzy Wiorkowie, Janina i Franciszek Lewkowie, Zofia i Jerzy Przybyłowic. Jednak dwie pary nie doczekały zorganizowanej z tej okazji uroczystości. W tym roku odeszli od nas Stanisław Gnitecki z Bralina i Bronisław Michalski z Nosali.

Część oficjalna, jak co roku, odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Gminy Bralin. Jubilatów powitała i skierowała do nich słowa uznania kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzena Urbańska. Słowa serdecznych gratulacji i życzeń przekazała również Jubilatów wójt gminy Roman Wojtysiak.

Najważniejszym momentem tej uroczystości jest zawsze wręczenie medali przyznanych przez Prezydenta RP. W jego

imienu medale wręczył jubilatów wójt R. Wojtysiak.

Dla świętujących okrągłą rocznicę małżeństwa par wzruszający program literacko-muzyczny przygotowały wraz z uczniami Szkoły Podstawowej w Bralinie nauczycielki – Natalia Piotrowiak oraz Katarzyna Albert. Całość dopełnił koncert w wykonaniu zespołu seniorów „Ale Babki” z Bralina. Nie zabrakło również serdecznych życzeń i wyrazów uznania skierowanych do Jubilatów ze strony przewodniczącego PZERiI Oddział w Bralinie, Alojzego Leśniarka. Ci z kolei złożyli wyrazy wdzięczności, że zorganizowano dla nich tak piękną uroczystość.

Szanownym Jubilatów życzymy długich lat wspólnego życia w zdrowiu, szczęściu oraz serdecznej opieki osób najbliższych.

Marzena Urbańska



Złote pary podczas uroczystości

Teren budowy nowego gminnego przedszkola z oddziałami żłobkowymi zmienia się z dnia na dzień, a prace przebiegają sprawnie i w szybkim tempie

Powstaje nowoczesne przedszkole

Miło patrzeć, jak postępują prace przy budowie nowego przedszkola. Zakończono



Przedszkole w budowie

już budowę murów zewnętrznych, a niebawem rozpocznie się proces montażu konstrukcji dachu. Przed zimą wykonawca, tj. Centrum Budowlano-Remontowe Paweł Wojtasik z Opatowa, będzie mógł prowadzić prace wykończeniowe wewnątrz budynku, a na wiosnę prace przy elewacjach i zagospodarowaniu otoczenia obiektu. - *Otwarcie nowoczesnego budynku przedszkola wraz z oddziałami żłobkowymi w dniu 1 września 2018 r. będzie spełnieniem kolejnej z moich obietnic wyborczych* – powiedział wójt Roman Wojtysiak, wizytując teren robót. Przedszkole z oddziałami żłobkowymi to obiekt bardzo potrzebny dla



Mury pną się do góry...

mieszkańców gminy Bralin, a szczególnie dla tych rodzin, których około 198 dzieci znajdzie w nim miejsce w czterech oddziałach przedszkolnych oraz w czterech oddziałach żłobkowych. Obiekt wyposażony będzie również w nowoczesny plac zabaw.

G. Banaszak

Od końca lipca 2017 r. trwa budowa Domu Ludowego w Nosalach

Wzrasta Dom Ludowy w Nosalach

Mieszkańcy z rosnącą ciekawością śledzą postępujące prace. O tym, jak bardzo jest potrzebny tego rodzaju obiekt, nie trzeba nikogo przekonywać, szczególnie w Nosalach. Stąd zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców. Powstający budynek będzie miejscem spotkań, spędzania wolnego czasu, rozwijania zainteresowań, czyli ogólnie pojętej rekreacji.

Harmonogram prac przewiduje, że do końca tego roku ma stanąć budynek w stanie surowym, natomiast od początku



Dojechał świeży transport z betonem



Kształtuje się zarys budynku

2018 r. rozpoczną się prace wykończeniowe. Oddanie do użytku Domu Ludowego w Nosalach zaplanowano na 29 czerwca 2018 r.

Wykonawcą inwestycji jest przedsiębiorstwo Jana Jurkowskiego z Kluczborka – Zakład Budowlano-Remontowy „Jurkowski”. Łączny koszt budowy opiewa na kwotę 537 227 zł, jednak Urząd Gminy Bralin pozyskał dotację ze środków unijnych w wysokości 206 838 zł, co znacząco pomniejsza koszt wkładu własnego inwestycji.

G. Banaszak

Remont budynku policji

Trwają intensywne prace remontowe w budynku, który policja użytkuje w Bralinie przy ul. Namysłowskiej 13. Roboty obejmują rozszerzenie zakresu instalacji elektrycznej. Dokonana będzie również wymiana podłóg. To wewnątrz budynku. Natomiast na zewnątrz obiekt otrzyma nową elewację. To wszystko sfinansuje Gmina Bralin. Ponadto nastąpi wymiana dachu,



Wójt Roman Wojtysiak w rozmowie zastępcą komendanta KPP w Kępnie Robertem Ciesielskim

jednak tu ciężar finansowy poniesie współwłaściciel budynku, Roman Skrobek. Na czas remontu siedziba policji została przeniesiona do budynku Urzędu Gminy Bralin.

G. Banaszak

Wywiad z wójtem Romanem Wojtysiakiem, którego zapis poniżej prezentujemy, jest odniesieniem się wóldarza gminy Bralin do publikacji rozmowy z przewodniczącym Rady Gminy Bralin Grzegorzem Lemanikiem na łamach tygodnika „Twój Puls Tygodnia” nr 38 (768)

Tylko wspólna praca może dać efekty

Panie Wójcie, jak to jest z relacjami pomiędzy Panem a przewodniczącym Rady Gminy Bralin Grzegorzem Lemanikiem? Wiemy, że są chłodne. Jakie występują faktyczne przeszkody we wzajemnym kontakcie?

- Nie jest to różnica ani charakterologiczna, ani polityczna. Do tej pory funkcjonowałem z dwoma radami gminy i nigdy nie miałem kłopotów ze współpracą z nimi, mimo że nie miałem większości w jednej z tych rad. Nawet więcej – bardzo dobrze układała się ta współpraca. Jednocześnie chcę tu wyjaśnić, że nie jest prawdą, że nie chciałem zaakceptować, aby większość rady miała swojego przewodniczącego. Mówiąc o większości rady, mam na myśli grupę radnych, których kandydatem na wójta był pan Piotr Hołoś. Ale prosiłem, aby nie byli to panowie: Paweł Narekiewicz i Grzegorz Lemanik, ponieważ moje doświadczenie ze współpracy z nimi jako działaczami klubu sportowego mówiło mi, że ta współpraca będzie bardzo trudna, wręcz niemożliwa. Wynikało to ze stylu ich funkcjonowania. Te osoby nie dawały gwarancji na porozumienie. Nie jest więc prawdą, jak mówi pan Grzegorz Lemanik, że nie chciałem zgodzić się na przewodniczącego z ich ugrupowania i nie uznaję demokracji.

A kwestia ewentualnego wstrzymania diet za nieobecność podczas dyżurów nie jest pewną formą odwetu? Czy przewodniczący rady gminy ma bezczynnie przebywać w budynku urzędu gminy, pomimo braku petentów?

Dieta to rekompensata za utracone dochody. Jeśli ktoś uczestniczy w obradach sesji rady gminy, przychodzi na dyżur w urzędzie gminy, to ma prawo do diety. Przepis stanowi, że pracodawca ma obowiązek do zwolnienia pracownika w celu pełnienia tych czynności. Jednocześnie nie ma obowiązku do wypłacenia mu wynagrodzenia za ten czas. Dieta służy do tego, aby zrekompensować utracony dochód. Jeżeli ktoś pobiera wynagrodzenie i pobiera dietę, to tak naprawdę dieta staje się wynagrodzeniem i podlega opodatkowaniu. Chodzi o to czy on stracił dochód, czy go nie stracił. Gdyby był np. rolnikiem czy wykonywał inny wolny zawód, to straciłby dochód o każdej porze dnia i nocy. Natomiast jeśli pracuje w godzinach 7.00-15.00, to traci dochód w tych godzinach, nie inaczej. Pan Lemanik naprawdę musi to zrozumieć. Co do pełnienia dyżurów, to nie jest to tylko sposobność do spotkania z mieszkańcami. To właśnie czas na część organizacyjną i administracyjną pracy rady. Podam przykład: odpowiedzi na pisma - oczywiście może je tylko dyktować albo polecić sporządzić. Ale to on musi zrobić. Wójt nie wykonuje czynności przewodniczącego rady, nie poleca pracownikom takich czynności. Obowiązkiem przewodniczącego rady jest wykonanie uchwały rady, jeśli rada powierza mu to zadanie w uchwale. I temu



Wójt Roman Wojtysiak

ma służyć dyżur przewodniczącego rady gminy w dniu, w którym pełni również dyżur radca prawny. Chodzi o łatwość dostępu do porad prawnych. Dyżur przewodniczącego rady gminy nie polega na czekaniu na to, czy przyjdzie dziś mieszkaniec, czy nie. A odnośnie warunków pracy podczas pełnionego dyżuru, jest udostępnione na parterze biuro rady gminy, gdzie można pełnić dyżury. Mówiąc o biurze, myślę o miejscu, w którym pracuje urzędnik obsługujący biuro rady. Przypomnę, że z tego pomieszczenia korzystała już poprzednia przewodnicząca. Zatem czy aż tak wygórowane oczekiwania ma pan przewodniczący? Niestety, apartamentu z 40. piętra w Marriocie nie jesteśmy w stanie zagwarantować nikomu. Od wielu lat biuro rady gminy znajduje się w tym miejscu. Żaden z przewodniczących w przeszłości nie skarżył się na pełnienie w nim dyżurów i nie skarżył się na współpracę z wójtem. Zastanawia więc fakt, że ten przewodniczący ma problem.

Jak Pan rozumie słowo „współpraca”?

Ostatnio byłem świadkiem wypowiedzi kandydata na wójta w poprzednich wyborach, pana Piotra Hołosa. Stanowi ona dla mnie podstawę do przemyśleń. Pan Piotr Hołoś przyznał, że klub radnych „Razem dla Gminy Bralin” powstał, ponieważ część radnych jest nowymi radnymi i muszą mieć gremium, w którym powinni sobie doradzać. On jest zapraszany na posiedzenia tego klubu i jako doświadczony samorządowiec doradza im. Jak sam stwierdził – są tam przygotowani. Gdyby ci radni chcieli funkcjonować jako niezależne byty, jako osoby o własnych przemyśleniach, to sądzę, że w ogóle nie byłoby mowy o tym, jak sobie wyobrażamy współpracę. My pracujemy, współpracujemy, spieramy się, współpracujemy konsensusy, wspólne linie - do tej pory z każdą radą. Ale dotąd spieraliśmy się o najlepsze rozwiązania dla mieszkańców, a nie o najlepsze rozwiązania dla małego grona. Pan Piotr Hołoś musi zdać sobie sprawę, że wybory już się skończyły. Powiedziałem mu to zresztą po wyborach. Ale on ma inne zdanie na ten temat. Uważa, że musi doradzać, bo jest zapraszany. Nie wiem czy ma na myśli tylko i wyłącznie dobro gminy. Jeżeli ma być współpraca, to powinna polegać na wypracowywaniu stanowisk, a nie na mówieniu, że my mamy większość w radzie i tak będzie, bo my tak zdecydowaliśmy. Rada liczy 15 radnych,

a nie wyłącznie 8 klubu radnych „Razem dla Gminy Bralin”. Radni spoza tego klubu, a jest ich 7, są również ważni. Ci radni niejednokrotnie zgłaszają, że są także inne rozwiązania, lepsze. Skoro tak, trzeba się pochylić nad takimi propozycjami z myślą o dobru mieszkańców. Nie można automatycznie głosować zgodnie z ustaleniami dokonanymi przed sesją. Skoro więc radni tego klubu spotykają się przed sesją i zapraszają pana Piotra Hołosa, który pełni rolę doradcy, a ani razu wójta, to ja mam wątpliwość czy chodzi o dobro gminy, czy o wojnę z wójtem?

Pan Grzegorz Lemanik określa siebie jako osobę ugodową i nieszukającą konfliktów. To w którym momencie brakuje dobrej woli?

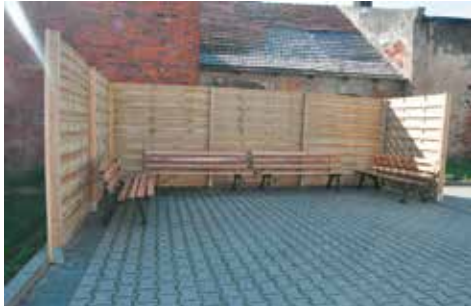
Z mojej inicjatywy na początku tej kadencji doszło do spotkania wszystkich radnych w sali sesyjnej. Było to nieoficjalne spotkanie. Przedstawiłem radnym propozycję współpracy, bo tylko taka, podkreślę, wspólna praca może dać efekty dla mieszkańców. Po upływie 4 lat mieszkańcy tej gminy ocenią nas za efekty pracy. Mówiłem to w tonie bardzo pojednawczym. Wtedy usłyszałem od pana Grzegorza Lemanika, czy nie próbuję przypadkiem wynegocjować swojej pensji, którą wtedy usilnie mi obniżano w trwającej kilka miesięcy procedurze. Nigdy nie próbowałem niczego dla siebie negocjować. Zawsze jestem osobą ugodową, która chce słuchać innych. Ale kiedy widzę kogoś, kto wykorzystuje swoje stanowisko do kłótni, to temu się stanowczo przeciwstawiam. Nikt z tych 8 radnych, ani też pan Piotr Hołoś, nie przekonali mnie, że chcą tylko dobra gminy czy tylko własnego środowiska z myślą o następnych wyborach. Pan Grzegorz Lemanik ma teraz trudną sytuację osobistą. Ja nie rozstrzygam czy jest winny, czy niewinny tego, co zarzuca mu jego były pracodawca i zwolnił go dyscyplinarnie z pracy. Jednak jego milczenie na ten temat jest zastanawiające. Ma ono bowiem bezpośredni wpływ na jego funkcjonowanie i postrzeganie całej rady gminy. Mówienie, że rada zdecydowała o jego dalszym pełnieniu funkcji przewodniczącego rady gminy, jest prawdą. Rada gminy tak zdecydowała. Ale prawdą jest także, że tak zdecydowali jego koledzy z klubu „Razem dla Gminy Bralin” podczas głosowania na sesji. Dla dobra funkcjonowania tej rady, a nawet całej gminy, powinien zrzec się funkcji, a jego klub mógłby wybrać nowego przewodniczącego. Pan Grzegorz pełniłby dalej funkcję radnego, a tak naraził radę na niewybredne aluzje, staliśmy się obiektem uśmiechów ze strony innych. W historii samorządu po 1990 roku nie było takich zawirowań. To o czymś świadczy. Życzę panu przewodniczącemu, aby stał się osobą samodzielną, otwartą na innych, bo nie można skupiać się tylko na wąskim gronie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Grzegorz Banaszak

Piękniej Mnichowice

Dobiegają końca prace rewitalizacyjne w centrum Mnichowic w gminie Bralin. Zostały wykonane roboty budowlano-rentowe przy Domu Ludowym. Odnowiono elewację ściany frontowej (wschodniej) i ściany bocznej (północnej). Ponadto przeprowadzono remont schodów bocznych do



Grillowy skwer

Projekt pn. „Rewitalizacja centrum miejscowości Mnichowice” realizowany w 2017 roku w ramach konkursu „Pięknie wielkopolska wieś” współfinansowany przez **Samorząd Województwa Wielkopolskiego**

Całkowita wartość projektu – 69 268,47 zł
Dotacja Samorządu Województwa Wielkopolskiego – 29 784,00 zł
Wkład własny mieszkańców – 3 800,00 zł

kuchni wraz z wykonaniem studni chłonnej przy wejściu do piwnicy oraz zamontowano zadaszenia nad wejściami do piwnicy. Powstał też wydzielony za pomocą ogrodzenia z paneli skwer do grillowania. Zainstalowano tam również 4 ławki parkowe a sołectwo wyposażyło w grill przenośny. Istniejące przy Domu Ludowym boisko piłkarskie częściowo oplotowano ogrodzeniem z siatki powlekanej. Jednocześnie rozbudowano znajdujący się w pobliżu plac zabaw o elementy siłowni zewnętrznej. W tym celu zakupiono jej nowe elementy – wioślarz, orbitek, wahadło i twister zblokowane na dwóch stanowiskach. Na placu znalazły się 4 ławki parkowe. Dokonano zakupu 45 sztuk drzew ozdobnych (tuje) o wysokości 120 cm. Całkowity koszt prac wyniósł 69 268,47 zł. Gmina Bralin pozyskała dotację w wysokości 29 784 zł, ponieważ projekt jest współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” – VII edycja konkursu „Pięknie wielkopolska wieś” – w 2017 roku. Wkład własny mieszkańców Mnichowic wyniósł 3 800 zł. Na tę kwotę złożył się zakup 10 m³ betonu (1350zł.). W pozostałej części wspomnianej kwoty znajduje się praca fizyczna mieszkańców przy pracach montażowych, nasadzeniach drzew i przy pracach pomocniczych. Wykonawca – firma MADO, której właścicielem jest Marcin Golas ze Świby udzieliła gwarancji jakości wykonanej pracy na okres 36 miesięcy. Efekty



Wójt Roman Wojtysiak podczas instalacji nowego sprzętu

zachodzących zmian w Mnichowicach nie pozostają bez echa. Jak mówi wójt Roman Wojtysiak: - *Otrzymuję liczne sygnały od zadowolonych mieszkańców Mnichowic. Ale to zrozumiałe, że każdy chce aby tam gdzie mieszka było funkcjonalnie i ładnie. A taki był cel prowadzonej rewitalizacji.*

G. Banaszak

Coraz bogatsze place zabaw

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach na terenie gminy Bralin doposażone zostały place zabaw. I tak w miejscowości Chojećin Parcele przybyła karuzela, sprężynowiec oraz dwie ławki. W Chojećinie karuzela i sprężynowiec. W Nowej Wsi Ks. Parcele i w Nowej Wsi Ks. zainstalowano po dwa nowe sprężynowce. Z kolei w Czermynie oprócz sprężynowca pojawiła się równoważnia – huśtawka i karuzela. Na pięciu placach pojawiły się zestawy, na które składają się co najmniej dwie wieże, w tym co najmniej jeden dach dwu lub czterospadowy. Dotyczy to miejscowości Mnichowice, Mielęcín, Gola, Tabor Wielki



Dzieci już się cieszą

i Bralin. W Mnichowicach są też dwie nowe ławki, w Mielęcínie karuzela, dwa sprężynowce i dwie ławki. W Goli, Taborze Wielkim i Bralinie znajdują się po dwie nowe ławki. Na bralińskim placu znalazły się jeszcze dwa sprężynowce, równoważnia – huśtawka i ławka. Plac zabaw w Mnichowicach, Mielęcínie, Goli, Taborze Wielkim oraz w Bralinie dodatkowo posiada ścianki wspinaczkowe.

Wszystkie te prace były wykonywane pod nadzorem zastępcy wójta Roberta Kieruzala i Referatu Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji.

G. Banaszak

Będą nowe drogi w gminie Bralin

Kończy się przebudowa drogi w Goli na odcinku 170 metrów. Jest to włączenie do drogi wojewódzkiej. W jej ramach została wykonana korekta geometrii i parametrów łuków zarówno poziomych jak i pionowych. Jest też nowa konstrukcja nawierzchni. Przebudowie uległy istniejące zjazdy oraz



Przygotowanie drogi pod asfaltowy dywan

włączenie drogi gminnej do drogi wojewódzkiej. Naturalnie powstały nowe pobocza i oznakowanie pionowe i poziome.

Nastąpiła również przebudowa drogi gminnej Tabor Wielki - Tabor Wielki Chałupki. Długość przebudowywanego odcinka wynosi 657 metrów. Droga została poszerzona do 4 metrów. Tu także wykonano nową konstrukcję nawierzchni i przebudowano istniejące już zjazdy. Umocnione zostały pobocza i uregulowano istniejące skrzynki wodociągowe.

Łączny koszt prac wyniósł 457.040 zł 18 gr. Jednak Gmina Bralin uzyskała dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu w wysokości 116.250 zł. Prace wykonało Kępińskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe S.A.

G. Banaszak

Wójt spotkał się z sołtysami

W czwartek, 12 października br. w sali sesyjnej Urzędu Gminy Bralin odbyło się kolejne cykliczne spotkanie wójta Romana Wojtysiaka z sołtysami. Włodarz gminy szczegółowo przedstawił sytuację dotyczącą wyrządzonych szkód, następnie przybliżył warunki przyznawania rządowej pomocy poszkodowanym. Ponadto R. Wojtysiak nawiązał do powstałych w związku orkanem trudności w dostawie energii elektrycznej.

Spotkanie toczyło się również wokół zagadnień związanych z funduszem sołec-

kim. Przypomnijmy, że 30 września minął termin składania wniosków. Jak poinformował wójt, jeden z wniosków został częściowo odrzucony.

W dalszej części rozmawiano na temat bieżących napraw i modernizacji dróg. Szczególnie akcentowano drogi dojazdowe do cmentarzy w związku ze zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych. Na zakończenie wójt przedstawił zebranym nieprawidłowości wynikające z funkcjonowania Rady Gminy Bralin.

G. Banaszak



Debatowali o najbliższych planach w sołectwach

Obiekt gminny w Chojećcinie-Parcelach został sprzedany

„Dworek” ma nowego właściciela



Gmina sprzedała „dworek”

Gmina Bralin sprzedała budynek mieszkalny w Chojećcinie - Parcelach. Obiekt pochodzi z 1920 r., a jego powierzchnia użytkowa wynosi 390 m², zaś powierzchnia piwnic - 90 m². Parterowy budynek był częściowo podpiwniczony, a poddasze - użytkowe. Posiada przyłącze energetyczne, wodociągowe i do szamba. „Dworek” w większości stanowił pustostan. Znajdujące się na parterze dwa mieszkania łącznie zajmowały powierzchnię 101 m². Cena wywoławcza wynosiła 320 000 zł. W wyniku przetargu nowy właściciel nabył nieruchomości za kwotę 600 000 zł.

Grzegorz Banaszak

„Ksawery” spowodował straty

Orkan „Ksawery”, który przeszedł nad Polską, niestety nie ominął gminy Bralin. Aż w 16 gospodarstwach odnotowane zostały straty. Są to zarówno zniszczenia budynków domowych, jak i gospodarczych. Najbardziej ucierpiały pokrycia dachowe. Dotąd wpłynęło 7 wniosków o pomoc materialną za poniesione szkody. W jednym z tych przypadków niezbędna będzie opinia nadzoru budowlanego. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przeprowadził wywiady środowiskowe z poszkodowanymi, zbadał sytuację materialną i ocenił, jakie będą niezbędne środki pomocowe. Aby otrzymać wsparcie finansowe z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na pokrycie strat, konieczne jest spełnienie określonych kryteriów. Występują tu większe obwarowania aniżeli było to wcześniej, kiedy pomoc była udzielana ze środków własnych Gminy.



„Ksawery” niszczył z zewnątrz...



...i wewnątrz

Wójt wręczył nagrody w Dniu Edukacji Narodowej

Dyrektorzy nagrodzeni za pracę

Tradycyjnie już 14 października obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej zwany potocznie Dniem Nauczyciela. Tegoroczne Nagrody Wójta otrzymali dyrektorzy wszystkich trzech placówek oświatowych w naszej gminie: dyrektor Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bralinie - Adam Pruban, jego zastępca

- Krystyna Żary, dyrektor Zespołu Szkół im. Ks. Michała Przywary i Rodziny Salomonów w Nowej Wsi Książęcej - Elżbieta Kuropka oraz dyrektor Przedszkola „Kwiaty Polskie” w Bralinie - Teresa Michalska.

G. Banaszak



Dyrektor Elżbieta Kuropka



...i dyrektor Adam Pruban zostali nagrodzeni przez wójta

Ogromny sukces Szkoły Podstawowej z Nowej Wsi Książęcej w programie „Erasmus +”

Z korzyścią dla uczniów, rodziców i nauczycieli

Zespół Szkół im. Ks. Michała Przywary i Rodziny Salomonów w Nowej Wsi Książęcej odniósł duży sukces, przystępując do programu „Erasmus+”. Otrzymał bowiem dofinansowanie w kwocie 113 647 zł na realizację projektu „Pomóż mi wyrazić siebie, bo razem możemy więcej – jak pomóc dziecku ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”. Dyrektor szkoły Elżbieta Kuropka powiedziała: - *Potrzeby naszej placówki zostały zdefiniowane w ramach Europejskiego Planu Rozwoju Szkoły, jest to indywidualizacja pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wspólnie dokonaliśmy analizy i ewaluacji prowadzonych przez nauczycieli zajęć i wyodrębniliśmy potrzeby z zakresu pracy z dziećmi z różnymi dysfunkcjami. Dotyczą one m.in. realizacji podstawy programowej wobec tych uczniów, wdrożenia kompleksowego programu wspomagającego szkołę w procesie edukacji, uwzględniającego indywidualną pracę z dzieckiem w celu wspierania jego osobistego rozwoju, dostosowania treści, metod i środków nauczania do indywidualnych zdolności, umiejętności i zainteresowań tych uczniów na zajęciach obowiązkowych i dodatkowych, w tym specjalistycznych..*



Do programu przystąpiło 615 placówek. Pozytywnie zakwalifikowano 437 wniosków. Sukces szkoły w Nowej Wsi Książęcej jest tym większy, że wniosek przygotował zespół nauczycieli tam uczących pod kierunkiem dyrektor E. Kuropki.

Do realizacji programu dojdzie na przełomie czerwca i lipca 2018 r. Grupa 15 pedagogów będzie uczestniczyła w szkoleniu międzynarodowej grupy w Oxfordzie. Korzyści z tego będą znaczące, gdyż podniosą kwalifikacje kadry pedagogicznej. Również rodzice zostaną przeszkoleni, w jaki sposób pomóc dziecku w codziennej nauce. Najbardziej jednak skorzystają uczniowie.

G. Banaszak

Konkurs na nazwę budowanego przedszkola

Nowy budynek przedszkola to i nowa jego nazwa. Wychodząc naprzeciw temu, wójt Roman Wojtysiak ogłasza konkurs na nazwę przedszkola przy ulicy Wiosennej. Poniżej drukujemy kupon, który należy wypełnić i złożyć w sekretariacie urzędu gminy. Nagrody już czekają. Propozycje z nową nazwą przedszkola można składać do 28.02.2018 r.

..... Imię i nazwisko
..... Propozycja nazwy
..... Podpis

W bralińskiej szkole dużo się dzieje

W urokliwej Byszynie

Członkowie Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego Dzień Turystyki spędzają w jednej z pobliskich miejscowości. W latach ubiegłych byli w Kępnie, Sycowie i Ostrzeszowie. Tegoroczne obchody uczcili 28 września wizytą w Byszynie. Przewodniczką młodych turystów była Barbara Brzezińska, która wprowadziła ich w klimat średniowiecznego miasta nie tylko swoim strojem, ale także wspaniałymi opowieściami o miejscach, wydarzeniach i ludziach ważnych nie tylko dla Byszyny, ale także dla całej Polski.

Policjant w szkole

29 września 2017 r. odbyło się pierwszoklasistów odwiedził policjant. Tematem spotkania było przede wszystkim bezpieczeństwo podczas drogi dzieci do i ze szkoły. Funkcjonariusz przybliżył uczniom zasady bezpiecznego poruszania się po drodze, pokazał niektóre znaki drogowe oraz przypomniał o korzyści noszenia elementów odblaskowych przy ubraniu bądź tornistrze. Wspomniał również o zasadach ograniczonego zaufania w stosunku do osób obcych. Dzieci czynnie uczestniczyły w spotkaniu, dzieliły się swoimi doświadczeniami i chętnie odpowiadały na pytania. Na zakończenie policjant wręczył uczniom kolorowanki ze znakami drogowymi.

Matematyka jest przyjemna

Tego samego dnia w szkole pamiętano o VII Światowym Dniu Tabliczki Mnożenia, która miała na celu zachęcić do przypomnienia sobie tej podstawowej wiedzy z matematyki. Od rana „komisje egzaminacyjne” składające się z przedstawicieli klas piątych i szóstych sprawdzały umiejętność mnożenia wśród uczniów i nauczycieli. Następnie patrole egzaminacyjne pod opieką pedagogów wyszły na ulice Bralina, aby sprawdzić, jak dorośli radzą sobie z liczeniem. Uczniowie przepytывali pracowników w instytucjach państwowych, sklepach, zakładach pracy, a także przechodniów. Każdy, kto poprawnie odpowie-



Podróż kształcą i to nie jest banal

dział na 5 pytań w ciągu 3 minut, otrzymał odznakę i imienny certyfikat Eksperta Tabliczki Mnożenia. Komisje uczniowskie przepytывały łącznie 136 osób, przyznając 108 tytułów MT-EXPERT.

Dzień Chłopaka

Z okazji Dnia Chłopaka klasa 6 b wybrała się 2 października 2017 r. na jednodniową wycieczkę. Pierwszym punktem wyprawy była wizyta w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów w Olszowie, gdzie uczniowie mieli okazję usystematyzować swoją wiedzę dotyczącą edukacji ekologicznej, a także zwiedzić obiekt. Z kolei w Kępnie wspięli się na wieżę ciśnienia i podziwiali to miasto z góry. Dużo radości dostarczyła uczniom wizyta w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Panowie strażacy ciekawie opowiadali o swojej pracy, a także zaznajomili uczniów ze sprzętem i wozami bojowymi.

Na targi do Poznania

Emocje, radość, pozytywna energia, mocne wrażenia – to wszystko towarzyszyło młodzieży podczas tegorocznej edycji Poznań Game Arena. 8 października 2017 r. grupa uczniów w stolicy Wielkopolski wzięła udział w targach gier komputerowych, rozrywki multimedialnej oraz technologii wykorzystywanych w grach wideo.

10 x Karkonosze

Od 5 do 7 października 2017 r. odbywał się XIX Międzynarodowy Rajd Górski „Karkonosze 2017”, którego organizatorem był Zarząd Oddziału Łużyckiego PTSM w Lu-

baniu. W rajdzie uczestniczyły drużyny i turyści indywidualni z całej Polski. Grupa piechurów ze Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego, działającego przy Szkole Podstawowej w Bralinie, wzięła w nim czynny udział po raz dziesiąty (wcześniej – od 2006 r. – jako Gimnazjum im. Polskich Noblistów z jednoroczną przerwą w 2013 r.).

Konkurs literacki

W szkole, z okazji Miesiąca Bibliotek Szkolnych, ogłoszony został konkurs na najciekawszą recenzję przeczytanej książki. Szczegółowy regulamin zmagania znajduje się w bibliotece szkolnej oraz na stronie www.sbralin.pl. Nagrodami w konkursie będą książki oraz publikacja recenzji na stronie internetowej szkoły. Prace można oddawać do 3 listopada, a rozstrzygnięcie rywalizacji nastąpi kilka dni później.

/jack/

Film dokumentalny o Antonim Gabrielu w telewizji

19 października 2017 roku (czwartek) o godz. 21.00 TVP3 Katowice wyemitowała film dokumentalny o Antonim Gabrielu z Mnichowic, który w 1936 roku zbudował samolot i odbył nim lot po okolicy. Ponownie półgodzinny materiał został pokaza-



Antoni Gabriel i skonstruowany przez niego samolot

ny 27 października br. o godz. 20.00. Co prawda na naszym terenie oglądanie stacji z Górnego Śląska jest niemożliwe, program można jednak zobaczyć w Internecie na stronie www.tvpstream.vod.tvp.pl.

Warto wiedzieć, że niedawno dokument zakwalifikował się na konkurs w ramach VIII Międzynarodowego Festiwalu Filmów Lotniczych/Fly Film Festiwal 2017. Impreza odbędzie się w dniach 26-28 w warszawskiej „Kinotece”. Dokument o Gabrielu będzie wyświetlony wówczas w Pałacu Kultury i Nauki.

Czynione są starania, aby film pokazał również Ośrodek Regionalny Telewizji Polskiej SA w Poznaniu.

Jacek Kuropka

Dwie placówki oświatowe otrzymają pieniądze z programu „Aktywna tablica”

Będą pieniądze dla szkół

W krótkim czasie od dnia, w którym wójt Roman Wojtysiak poinformował o złożeniu wniosku o dofinansowanie w ramach programu „Aktywna tablica”, pojawiła się informacja o pozytywnym rozpatrzeniu dokumentu i przyznaniu wnioskowanej kwoty 28 000 zł. Dofinansowanie obejmie dwie placówki oświatowe – Szkołę Podstawową im. Mikołaja Kopernika w Bralinie i Zespo-

Szkół im. Ks. Michała Przywary i Rodziny Salomonów w Nowej Wsi Książęcej. Każda z nich otrzyma po 14 000 zł. Celem przyznanych środków pieniężnych Kuratorium Oświaty w Poznaniu jest dofinansowanie infrastruktury szkolnej oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Grzegorz Banaszak

Koncert ku czci św. Jana Pawła II

„W hołdzie św. Janowi Pawłowi II” - pod tym hasłem odbył się koncert z okazji dnia papieskiego, który przeżywaliśmy 8 października br. w sanktuarium Matki Bożej na Pólku. Koncert rozpoczęła uroczysta Eucharystia, której przewodniczył ks. kan. Roman Krzyżaniak - kustosz naszego sanktuarium. Koncert był zwieńczeniem dwudniowych warsztatów muzycznych, w których brała udział młodzież dekanatu bralińskiego. Warsztaty prowadzili młodzi muzycy - Marta Rettig, która ćwiczyła wokale naszych warsztatowiczów, oraz Rafał Rettig, Jan



Sanktuarium Maryjne na Pólku pod Bralinem – ołtarz główny

Kłupś oraz Dominik Antczak, którzy zadbali o przepiękne aranżacje instrumentalne do wykonywanych pieśni i piosenek. Na Eucharystię i koncert młodzi przygotowali 18 utworów, nie zabrakło ukochanej, przez naszego Wielkiego Rodaka, Barki, czy pieśni ku czci Matki Bożej, którą tak kochał i któ-

rej zawierzył cały swój pontyfikat, co miało wyraz w jego hasle papieskim - Totus Tuus Mariae (Cały Twój Maryjo). W warsztatach brało udział około 30 młodych osób, które przygotowywały się pod okiem samego Ojca Świętego, bowiem próby miały miejsce w Oratorium św. Jana Pawła II - przyjaciela młodzieży. Koncert jest inicjatywą młodzieży, która chciała wyrazić swoją wdzięczność św. Janowi Pawłowi II za jego wielką troskę jaką otaczał młodych ludzi, czego dowodem są Światowe Dni Młodzieży, które od ponad 30 lat obywają się na całym świecie, a rok temu miały one miejsce w Krakowie. To doświadczenie Kościoła pełnego ludzi młodych jest żywo obecne w sercach młodzieży z Bralina i okolic, która przez swój śpiew i grę chciała podziękować Bogu, za Wielkiego Polaka, z którego dziedzictwa i oni korzystają.

ks. Przemysław Kapala

Informacja dla właścicieli lasów stanowiących własność osób fizycznych

Zgodnie z zapisami ustawy o lasach, raz na 10 lat, sporządza się uproszczony plan urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa. W celu realizacji tego obowiązku, na zlecenie Starostwa Powiatowego w Kępnie, przygotowany został projekt uproszczonego planu urządzania lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa z terenu obrębów: Bralin, Chojęcín, Nowa Wieś Książęca i Weronikopol, gmina Bralin, na lata 2018-2027.

Dokumenty te zawierają w szczególności: zestawienie powierzchni lasów z roślinnością leśną (uprawami leśnymi) według gatunków drzew w drzewostanie, klas wieku, klas bonitacji drzewostanów oraz zadań w zakresie gospodarki leśnej.

Stosownie do art. 21 ust. 4 ustawy o lasach wspomniany wcześniej dokument został wyłożony do publicznego wglądu w Urzędzie Gminy Bralin - ul. Rynek 3, 63-640 Bralin, pokój nr 17 (II piętro), w godzinach 7:30-15:30, w okresie od 29.09.2017 r. do 27.11.2017 r.

W terminie 30 dni od wyłożenia do publicznego wglądu przedmiotowego projektu uproszczonego planu urządzania lasu, zainteresowani właściciele lasów mogą składać zastrzeżenia i wnioski do tych dokumentów w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Kępnie przy ul. Kościuszki 5, pok. nr 109 /I piętro/ w terminie do dnia 27.12.2017 roku.

Nadmienia się, iż poza użytkami Ls, prace objęły także inne działki oraz użytki zielone, spełniające kryteria ustawowe lasów. Właściciele gruntów mogą składać pismo z prośbą o ujęcie innych gruntów niż leśne w projekcie UPUL. W przypadku, gdy grunty opisane w UPUL jako zalesione nie leżą na użytku leśnym właściciel ma prawo odmowy umieszczenia ich w projekcie poprzez złożenie w wyznaczonym terminie wniosku. Nie ma jednak możliwości usunięcia z projektu planów istniejących użytków leśnych (ewidencyjnych Ls).

Małgorzata Krzak

Gmina Bralin pozyskała kolejne dofinansowanie

Przystępując do „Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Bralin”, wystąpiono o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Wniosek złożony przez Gminę Bralin zyskał akceptację. Łączny koszt na realizację tego zadania wyno-

si 32 300 zł. Ale Urząd Marszałkowski będzie partycypował w tych kosztach w wysokości 90%. Zatem chodzi o kwotę 29 070 zł. Pozostałe środki pochodzą ze środków unijnych, z funduszu społecznego i z budżetu Państwa.

G. Banaszak

GMINA BRALIN realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pt. „Opracowanie Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Bralin

Celem projektu jest opracowanie programu
rewitalizacji Gminy Bralin na lata 2017-2023

Dofinansowanie projektu z UE: 29 071,00 PLN



Unia Europejska
Fundusz Spójności



www.mapadotacji.gov.pl

Indonezja jakiej nie znacie - spotkanie z Anną Jaklewicz

Gościem Biblioteki Publicznej w Bralinie była Anna Jaklewicz, podróżniczka, archeolog i antropolog, autorka książek „Indonezja. Po drugiej stronie raj” i „Niebo w kolorze indygo. Chiny z dala od wielkiego miasta”. Relacje z podróży publikuje m.in. w National Geographic RAVELER i Magazynie Podróżników TamTam. Nie liczy stempli w paszporcie, zazwyczaj wyjeżdża



Anna Jaklewicz prezentuje swoją najnowszą książkę

na dłużej. W Sudanie spędziła ponad pół roku, w Egipcie rok, w Chinach prawie dwa lata, tyle samo w Indonezji. Podróżowała także po Mongolii, Indiach, Laosie, Kambodży, Tajlandii, Wietnamie oraz Malezji i Singapurze.

Podczas spotkania autorka promowała swą najnowszą książkę „Indonezja. Po drugiej stronie raj”, w której próbuje zro-

zumieć i opisać świat Indonezji, unikając jednoznacznych ocen. Autorka w ciekawy sposób, uzupełniony unikatowymi materiałami filmowymi, zabrała słuchaczy w głąb indonezyjskiego świata, położonego z dala od turystycznych kurortów. Mogliśmy zobaczyć jak Anna Jaklewicz mieszkała z morskimi cyganami w domach na palach i z ludźmi lasu w głębi dżungli. Obserwowaliśmy udział autorki w szamańskich rytuałach, aby dowiedzieć się jak indonezyjskie duchy pomagają swatać. Wzięliśmy udział w ich rytualnym tańcu ze sztyletami i dorocznym święcie *mappalili* rozpoczynającym porę deszczową. U Toradżów, górali z Celebesu, przyjrzeliliśmy się niezwykłym pogrzebom organizowanym nawet kilka lat po śmierci, odwiedziliśmy targi bawołów, świętych zwierząt Toradżów, żeby dowiedzieć się dlaczego wartość niektórych przekracza cenę nowego samochodu.

Uczestnicy spotkania w miłej atmosferze przy słodkim poczęstunku spędzili czas i poszerzyli swoje horyzonty o wspaniałą podróż po Indonezji. Na koniec autorka chętnie dawała autografy, a także zamieszczała dedykacje.

Ewa Jędrysiak

Nowości wydawnicze w bibliotece

Biblioteka Publiczna w Bralinie rozpoczęła realizację „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa Priorytet 1 – Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych”.

Dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych w 2017 roku dla bralińskiej biblioteki ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa wynosi 5 489,00 zł. Pierwsza partia zakupionych książek jest obecnie opracowywana w programie bibliotecznym SOWA, po czym na bieżąco będzie udostępniana do wypożyczeń czytelnikom. Założeniem Priorytetu realizowanego w ramach Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa w latach 2016-2020” jest



Powiększa się biblioteczny księgozbiór

wzmocnienie aktywności czytelniczej w bibliotekach publicznych poprzez kreowanie wzrostu liczby wypożyczanych publikacji oraz wzrostu liczby czytelników bibliotek publicznych. Szczególny nacisk został położony na budowanie nawyków czytelniczych poprzez stały dopływ nowości wydawniczych.

Tysiące e-booków w zasięgu twojej ręki



Czytanie jeszcze nigdy nie było tak wygodne jak teraz! Dzięki współpracy pomiędzy Biblioteką Publiczną w Bralinie, a Wojewódzką Biblioteką Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, bralińska placówka wychodzi naprzeciw potrzebom czytelników, znacząco akcentując swój udział w cyfrowej rewolucji. Czytelnicy będą mogli skorzystać z naszej najnowszej usługi, polegającej na bezpłatnym dostępie do bestsellerowych publikacji elektronicznych: literatury popularno-naukowej, literatury pięknej w tym: powieści obyczajowych, historycznych, kryminałów, fantastyki, biografii itp. oraz wszystkich nowości dostępnych na rynku wydawniczym. Oferta obejmuje ponad 18 000 cyfrowych książek, które dzięki posiadanym przez czytelników urządzeniom typu: tablet, komputer, smartfon, e-czytnik, będą dostępne w każdym miejscu i o każdej porze. Jedynym warunkiem skorzystania z usługi jest posiadanie karty czytelnika i odebranie osobiście w bibliotece indywidualnego kodu dostępu. Jego aktywacja następuje po rejestracji bezpłatnego konta Legimi na stronie <http://www.legimi.pl/wbppoan>. Informacje o dostępnych e-bookach uzyskamy w Katalogu Publikacji Elektronicznych. Po dokonaniu niezbędnych formalności można swobodnie wypożyczać książki, pobierając je w aplikacji Legimi. Dostęp do bazy będzie możliwy przez okres jednego miesiąca. Po 30 dniach czytelnik może otrzymać następny kod, umożliwiający korzystanie z Serwisu przez kolejny miesiąc. Szczegółowych informacji udziela Biblioteka Publiczna w Bralinie.

Ewa Jędrysiak

Zachęcamy wszystkich do wspólnego budowania naszego księgozbioru. Jeśli są książki, które Państwa zdaniem mogłyby znaleźć się w naszym księgozbiórce, prosimy o przesłanie ich tytułu i autora na adres e-mail: bibliotekabralin@wp.pl lub przedstawienie swoich propozycji w bibliotece. Zgłoszone tytuły zawsze bierzemy pod uwagę podczas dokonywania zakupu nowości wydawniczych.

Ewa Jędrysiak

Na łamach „Życia Gminy Bralin” przedstawiliśmy już sołtysów sołectw Tabor Wielki, Chojećcin i Nosale. Dzisiaj prezentujemy rozmowę z Jerzym Wiśnym, sołtysiem wsi Chojećcin-Parcelle

Moje marzenia się spełniają

Jak to się stało, że znalazł się Pan w Chojećcinie, bo przecież nie pochodzi Pan stąd?

Stąd nie pochodzę, ale z pobliskiego Kępna. Poprzez pracę zawodową poznałem moją żonę Leokadię i w 1964 r. wzięliśmy ślub. I tak wrosłem w Chojećcin, że zostałem do dziś.

A od 10 lat jest Pan sołtysiem w Chojećcinie - Parcelach...

No tak, to już 10 lat. Zaczęło się po rezygnacji Ryszarda Dirbacha. Mieszkańcy zaczęli mnie namawiać i zgodziłem się. Właściwie od razu zaczęliśmy od intensywnych prac społecznych. Najpierw w świetlicy wiejskiej zajęliśmy się dachem. Następnie wykonaliśmy malowanie z zewnątrz. Potem zmieniliśmy jej nazwę. Słowo „wiejska” brzmiało różnoznacznie. Nawet trochę sztywno. Uznaliśmy, że lepiej brzmi „dom ludowy”. I przyjęło się. Na wniosek Rady Sołectkiej i mój prace wykonaliśmy ze środków własnych. Muszę tu podkreślić i jeszcze raz podziękować mieszkańcom, bo angażowali się bardzo chętnie. Do dziś należy się tym wszystkim ludziom wdzięczność. Podobnie we wszystko angażują się nasi strażacy. Nie trzeba ich dwa razy prosić. Są takie prace, gdzie strażacy są niezbędni, czasem potrzeba zwykłej męskiej siły. Nasze sołectwo może na nich liczyć.

Pośród imprez, które organizowaliście, trzeba wspomnieć niedawne dożynki.

O tak. Niedawne ale myśli pan o tych z 2015 r. Tak, to były dożynki gminno-parafialne. To też było z jednej strony dużym zobowiązaniem, a z drugiej strony wyróżnieniem. Ale nie słyszałem krytycznych głosów, bo staraliśmy się przygotować wszystko jak najlepiej.

Niedawno słyszałem od Pana zwrot „odzyskaliśmy Piramidę”. Proszę to rozszerzyć.

Przedtem budynek był własnością Gminy. Potem był w dzierżawie. A teraz służy mieszkańcom. To tak w największym skrócie. Został przeprowadzony remont budynku. Powstały między innymi toalety. Otrzymałyśmy wyposażenie kuchenne na 120 osób. Wszystko było finansowane z kasy gminnej. I tu muszę to powiedzieć, że ogromna w tym zasługa wójta Romana Wojtysiaka. Bez niego tego by nie było. Dalej, jak już mówię o wsparciu od wójta, to nie mogę powiedzieć o parku pod dębami. Powstał ładny plac dla dzieci. Jest boisko do piłki nożnej i siatkówki. A w przyszłym roku jeszcze będzie uzupełniany. Nie chce



Sołtys Jerzy Wiśny – Chojećcin Parcelle

się powtarzać dzięki komu, bo przed chwilą powiedziałem.

A co z infrastrukturą drogową, bo na tym polu też się zmieniło.

Zanim o samych drogach powiem, to jeszcze wpierw o oświetleniu. Na Szumie przecież było ciemno. I zmieniło się. A na drodze z jednej i drugiej strony jest teraz asfalt po 500 metrów. Tak samo od państwa Sikorów do dawnej drogi nr 8 jest nowa nawierzchnia asfaltowa. Mamy też drogi bite wyłożone kamieniem. Tak słyszałem, że asfaltowych dróg mamy najwięcej w gminie. To potwierdza bardzo dobrą współpracę z panem wójtem Wojtysiakiem. Ja bardzo często bywam w Urzędzie Gminy i muszę powiedzieć, że współpraca tak samo dobrze układa się z zastępcą wójta panem Kieruzalem i z sekretarzem gminy panem Łatką. Zawsze, pomimo różnych zajęć, znajdują dla mnie czas. A ja do gminy nie chodzę w swoich sprawach, tylko mieszkańców Chojećcina - Parcelle.

Za tą swoistą służbę wobec mieszkańców został Pan doceniony.

I to dwa razy – w 2009 i 2011 r. To satysfakcja, że ktoś zauważy wkład, jaki się ponosi dla lokalnej społeczności. Złożyły się na to głosy z innych sołectw. Ale przede wszystkim trafia się na ludzi, z którymi się dobrze współpracuje. Dla mnie pan wójt jest jak rodzina. Dłaczego tak mówię? Bo jak przyjdzie z jakąś sprawą do urzędu, to on nie tylko wysłucha, ale doradzi. Tak, żeby było lepiej. I jak się coś skończy robić, to już są plany na coś nowego. Tutaj jeszcze dodam, że uczestniczyliśmy w Bralinie w finale powiatowym sołectw, który wygraliśmy. Potem był Perzów, aż dotarliśmy do finału wojewódzkiego w Golinie koło Konina, który organizował poseł Andrzej Grzyb z Ostrzeszowa. Tam też wygraliśmy. W nagrodę dostaliśmy duży grill, a ja indywi-

dualnie w nagrodę pojechałem do Brukseli. Wtedy pytali mnie między innymi o współpracę z wójtem. Krótko im odpowiedziałem – zyczyć takiego wójta w każdej gminie.

Praca sołtysa nie jest Pana jedynym zajęciem społecznym. Ma Pan zasługi także wśród emerytów.

Wszystko zaczęło się w 1986 r., kiedy żona Leokadia wstąpiła do związku emerytów. Ponad pół wieku z nią przeżyłem. Odeszła w tym roku. Natomiast do związku emerytów przystąpiłem w 1989 roku. Przewodniczącym u nas była Agnieszka Bieniek. Nasze koło w Bralinie należy do Oddziału w Bralinie, którym kieruje od lat Alojzy Leśniarek i to jak kieruje! To jest w ogóle inny temat. Drugiego tak oddanego emerytom i takiego organizatora jak Alojzy Leśniarek to można ze świecą szukać. Po śmierci Mariana Soparta zostałem w kole skarbnikiem. A po kilku latach pani Agnieszka przekazała mi całe szefowanie. Cieszę się, że cały czas jest w naszym kole. Za moją pracą na rzecz emerytów Zarząd Główny PZERIi w Warszawie przyznał mi Złotą Odznakę Honorową.

Gołębie to jest więcej niż hobby, to pasja?

Tak chyba jest. Miałem 16 lat, kiedy pochłonęła mnie ta pasja. Zaczęło się od dobrych wyników w lotach. Doszła do tego praca na rzecz Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых. Zaczynałem jako sekretarz, aż zostałem prezesem oddziału. Odznaczono mnie złotą odznaką z okazji 25-lecia istnienia okręgu kaliskiego. Oczywiście, najpierw była srebrna odznaka. A trzy lata temu nagrodzono mnie honorowym członkostwem związku. To jest dopiero drugi przypadek po drugiej wojnie światowej w powiecie keptińskim i jeden z pierwszych w okręgu kaliskim. Nie ma już wyższego odznaczenia. Od 1958 r. jestem członkiem PZHGP w Kępnie, a 48 lat w sekcji Bralin. I znowu muszę coś powiedzieć o wójcie. Kiedy odbywają się ogólnopolskie wystawy gołębi pocztowych w Sosnowcu i Kielcach, jest sprawa transportu. Ale wtedy ja idę do wójta i on jeszcze nigdy nie odmówił. Owszem, my promujemy gminę Bralin. Ze strony wójta nie ma przeszkód, tylko zawsze pomoc.

A jakie plany snują się teraz w Pana głowie, takie najbliższe?

Chciałbym, aby władze w gminie zostały te same. My się dobrze rozumiemy. Myślmy o funduszu sołectkim na 2018 r. Chcielibyśmy ogrodzić nasz plac zabaw. Dalej – w styczniu urządzamy dla dzieci spotkanie mikołajkowe. Razem z sołtysami, z którymi graniczymy, przygotowujemy wniosek o dotację, żeby coś dla tych dzieci zrobić, miłą niespodzianką. Moim marzeniem i całej Rady Sołectkiej jest w przyszłości kanalizacja i chodniki, które wpłynęłyby na jeszcze większą poprawę bezpieczeństwa naszych dzieci w drodze na przystanek autobusowy.

Dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiał
Grzegorz Banaszak**

Ze starego albumu...

Teraźniejszość

Na północnej ścianie kościoła parafialnego pw. św. Anny w Bralinie, na wysokości chóru i na wprost bocznego wejścia, czy też – jak powiedzieliby starzy bralinianie – *hyski*, umieszczone są dwie płaskorzeźby przedstawiające świętych apostołów – Piotra i Pawła. Ilekroć na nie patrzę, przypominają mi się pewna niezwykła historia. I choć wspomniane zabytki mają jakieś 150 lat, to, o czym dziś opowiem, wydarzyło się całkiem niedawno. Zaledwie kilkanaście lat temu.

Za czasów ks. Ćwiejkowskiego...

Najprawdopodobniej pod koniec lat 90. XX wieku ówczesny braliński proboszcz, ks. Jan Ćwiejkowski (1974-1999), przekazał płaskorzeźbę z wizerunkiem św. Pawła do miejscowego zakładu stolarskiego przy ul. Kościuszki 3 z prośbą, by została zakonserwowana. Dziś wykonawca tego zlecenia, Ewald Grossek (ur. 1939), nie pamięta szczegółów dotyczących tej sytuacji. – *Zdaje się - wspomina - że ks. Ćwiejkowski powiedział, że ta płaskorzeźba pójdzie do kościoła. Zakonserwowałem ją chyba ksyklamitem. Chyba tak, bo impregnatów wtedy nie znaleźliśmy. Ten drewniany element leżał u mnie dosyć długo.*

... i ks. Ilskiego

Gdy proboszczem w Bralinie był już ks. Tomasz Ilski (1999-2007), w istniejącym wówczas w Hanulinie zakładzie „Antyki - skup, sprzedaż, renowacja”, należącym do Henryka Grzesiaka (ur. 1959), któregoś razu pojawiła się nieznana mu kobieta.



Skan fotografii zamieszczonej w miesięczniku „Południowa Wielkopolska”, nr 7 z 1984 r. Na drzwiach do kościoła ewangelickiego widać płaskorzeźby (fot. K. Pierzchlewski)

W worku foliowym po nawozie miała stać płaskorzeźbę. Zamierzała ją sprzedać. Mówiła, że jest z Zosina i że znalazła ją na strychu swego domu. – *Byłem wtedy przekonany, że to świętek z jakiejś, być może nieistniejącej już, kapliczki – tłumaczy dziś pan Henryk. Stan rzeźby wskazywał na to, że stała gdzieś na zewnątrz. Była z drewna dębowego. Kupiłem tę rzecz i pozostawiłem w warsztacie do odnowienia.*



Święci apostołowie – Piotr (z kluczami) i Paweł (z mieczem) dziś spoglądają na wiernych w kościele katolickim (fot. Jack)

Przypadkowe odkrycie

Jakiś czas po tym zdarzeniu do H. Grzesiaka przyjechał kolega, Ireneusz Chrapak (ur. 1959) z Bralina. Panowie znali się z czasów, gdy razem uczęszczali do kępińskiego ogólniaka, poza tym obaj mieli wspólne zainteresowania – antyki.

Podczas wizyty uwagę I. Chrapka przykuła płaskorzeźba nabyta przez H. Grzesiaka kilka dni wcześniej. Z niejakim zdumieniem zauważył, że podobną widział w warsztacie stolarskim E. Grosska. Tamta przedstawiała św. Pawła, ta – św. Piotra. – *Znając pochodzenie bralińskiej płaskorzeźby, wiedziałem, skąd jest ta druga. Pasaowały do siebie stylem, wielkością, sztuką wykonania – wyjaśnia pan Ireneusz.*

Pochodzenie płaskorzeźb

Pewnie Czytelnicy zastanawiają się, skąd właściwie pochodziły oba zabytki. Okazuje się, że pierwotnie znajdowały się one na drzwiach w głównym wejściu do kościoła... ewangelicko-augsburskiego pw. św. Jana Ewangelisty w Bralinie. Jeszcze dziś, mimo upływu lat, jest na nich ślad po wizerunkach obu świętych. Jak to się stało, że jedna z nich trafiła do ks. J. Ćwiejkowskiego? I dlaczego tylko jedna, a nie dwie? Tego pewnie się już nie dowiemy. Przypomnę tylko, że obecnie właścicielem kościoła poewangelickiego jest Gmina Bralin, ale wcześniej kościół należał do parafii katolickiej, która – dzięki staraniom ks. Jana – otrzymała go od ewangelików w marcu 1990 r.

Przypadek czy cud?

– *Zawiozłem rzeźbę ks. Ilskiemu – mówi dalej H. Grzesiak, najpierw jednak obejrza-*

łem drzwi wejściowe do kościoła poewangelickiego w Bralinie. Były tam pięknie widoczne jaśniejsze ślady po tych dwóch rzeźbach. Kwotę, jaką dałem kobiecie, ks. Ilski mi zwrócił. Od tego czasu Piotr i Paweł znów są razem. Czy „spotkali się” po latach dzięki przypadkowi, niezwykleму zbiegowi okoliczności, czy też w sposób cudowny, niech każdy oceni sam.

Pytania bez odpowiedzi

Kim była tajemnicza kobieta z Zosina? Złodziejka, paserka? – *Nie sądzę – mówi pan Henryk. To była prosta wiejska kobieta, przyjechała do mnie rowerem. Myślę, że mówiła prawdę. Pewnie ktoś znacznie wcześniej ukradł tę cenną rzecz i przechowywał u niej na strychu.* Ale pewności co do tego nie ma. Tak samo jak co do tego, że kobieta rzeczywiście pochodziła z Zosina. – *Nie wiem, czy ją ktoś do mnie skierował. Zresztą, moja firma była znana w okolicy, był szyld i reklamy zakładu, więc sporo ludzi przynosiło antyki bądź informowało mnie o chęci ich sprzedaży – wyjaśnia mój rozmówca.*

Ważne, że znów są razem.

Firma „Antyki – skup, sprzedaż, renowacja” już nie istnieje, działała od 2000 do 2008 r. O wspomnianej kobiecie wiemy niewiele. Tylko tyle, ile sama powiedziała. Ale czy mówiła prawdę? Może tak, a może nie. Teraz dwaj apostołowie spoglądają na wiernych w świątyni katolickiej. Na swe dawne miejsce zapewne już nigdy nie wrócą. Odnowione, wyzłocone nie do poznania płaskorzeźby nie licują ze starym drewnem. A poza tym może znów byłyby narażone na kradzież?

Czy kiedyś puste miejsce na drzwiach dawnego kościoła św. Jana zastąpią kopie cennych zabytków? Osobiście trudno mi w to uwierzyć, ale... kto wie? Ważne, że obaj święci znów są razem, a ich niewyjaśnione do końca losy dodają całej historii nie tylko pewnej tajemniczości, ale i swobodnego blasku.

Jacek Kuropka

ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin,
Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Grzegorz Banaszak

Skład i druk:

Digital Art Studio Gała Przemysław
www.digitalartstudio.pl

Adres redakcji: UG Bralin, p. 11,
tel. (62) 78 11 206,

e-mail: grzegorz.banaszak@bralin.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Urodzinowe spotkania



Pani Jadwiga Kasprzak z Bralina ukończyła 92 lata



Podczas 90. urodzin pani Lucji Galuba z Bralina



U pani Marianny Obiętej z Taboru Wielkiego na 90. urodzinach

ZŁOTE GODY

